Co to může být ?

,,Co to může být ?“, podivila se vyděšeně Soňa a její obličej pokryl strach a napětí. V tu chvíli zbývající děvčata Janka a Alicija pochopila, co se stalo, co ji trápí, co ji vyděsilo.

Před dvěma týdny se se svými kamarádkami Jankou a Alicijou sešla, aby se společně poradily, co budou dělat během nadcházejícího dlouhého léta. Musím vám říci, že na děvčata totiž čekají dlouhé slunečné prázdniny. Samozřejmě každou z děvčat lákalo něco jiného. Janku zajímala zvířata a jejich život, Aliciju čtení příběhů v angličtině a Soňu technologie. Ale jedna věc je spojovala ze všeho nejvíce. Rozhodně to byl nadstandardní zájem o historii a dobrodružství. Po krátké poradě měla děvčata o nadcházejících prázdninách celkem jasno. Zúčastní se archeologického průzkumu jako dobrovolníci. Užijí si spoustu srandy, ale taky se něčemu přiučí.

Dievčatá sa vrhli k počítaču a na internete začali hľadať archeologické udalosti v okolí svojho mesta. Po dlhých hodinách našli archeologickú výpravu na hrad, ktorý má byť v ich regióne, nie veľmi ďaleko od ich mesta. Poslali teda prihlášku a motivačný list a čakali, čo sa bude diať. Na ich prekvapenie už nasledujúci deň im prišiel e-mail od hlavného organizátora archeologickej výpravy. S veľkým očakávaním sa všetky dievčatá stretli, aby spolu otvorili e-mail. Po niekoľkých kliknutiach im vyskočil dlhý text, rýchlo behali očami po riadkoch a snažili sa niečo si zapamätať. Na konci správy bolo napísané: Očakávame vás v sobotu o 13. hodine pri vašom známom hrade. Dievčatám sa od prekvapenia rozšírili oči a pozerali po sebe.

„Ach, čo to bude? Kam to vlastne ideme?“ zašeptala Janka.

Jakieś 30 kilometrów od miasta wznosiła się twierdza, gdzie według legendy był ukryty skarb hrabiego von Trescova. Przez lata wielu śmiałków próbowało go odnaleźć , jednak nikomu to się nie udało. Z czasem zaniechano poszukiwań.

Przez cały tydzień dziewczynki przygotowywały się do swojej mini-przygody. Kupiły niezbędne przedmioty: łopaty, wiaderka, pędzle i wiele innych, ale również próbowały się dowiedzieć jak najwięcej o majątku. Wypożyczyły z biblioteki książki oraz kroniki. Rodzice przyjaciółek uznali, że szkoda pieniędzy na ciągle przejazdy, toteż wynajęli pokój w motelu niedaleko zamku.

Wreszcie nadszedł czas badań. Dziewczynki, po zapoznaniu się z obowiązującymi zasadami pracy, pod okiem jednego z archeologów, zabrały się do poszukiwań. Po paru dniach Sonia, Janka i Alicja znalazły kilka starych monet, zepsuty zegarek kieszonkowy i zardzewiałą miskę.

Następnego dnia dziewczynki postanowiły poszukać nowych „okazów” w zamkowym parku. Był bardzo zaniedbany. Widać było, że nikt o niego nie dba. Wszędzie rosły chwasty, krzewy, a ścieżki były prawie niewidoczne. Po paru minutach znalazły starą altankę. Zaczęły ją dokładnie oglądać. Nagle odkryły, że w podłodze kilka desek jest poluzowanych. Janka odsunęła je, a ich oczom ukazała się mała, pordzewiała skrzynka.

- Co to może być?-Sonia wyglądała na zaskoczoną.

- Nie mam zielonego pojęcia- odparła Alicja-musimy to zanieść do namiotu- dodała.

Koleżanki ruszyły do obozowiska, a kiedy już tam dotarły, jeden z archeologów pomógł im otworzyć skrzynkę. Ich oczom ukazały się złote monety, kamienie szlachetne i nie tylko.

Przez te wszystkie lata żaden z poszukiwaczy nie mógł odnaleźć skarbu hrabiego von Trescova. Udało się to trzem małym dziewczynkom: Alicji, Sonii i Jance, które przeżyły w te wakacje przygodę życia.

„Hrabě von Trescot byl široko daleko známý hrabě, který bohužel zemřel na následky dlouhodobé rakoviny. Před tím než zemřel, zakopal sám svůj hodnotný poklad pod starým košatým dubem. Jelikož čas neúprosně plyne a nic ho nezastaví, tak na místě dávného zdravého dubu postavili dřevěný altán. Legenda praví, že kdo najde poklad pod starým dubem, bude mít navždy štěstí, četla z internetu Janka. “Víte, co to znamená, holky?, vřískala šťastně Soňa. Holky se na sebe podívaly a radostí vykřikly. Seběhly hbitě s úsměvem za hlavním archeologem, který jim to nechtěl uvěřit a tak po chvíli s nimi šel do altánu, kde by měl spočívat tajemný poklad. „Děvčata, že si ze mě děláte srandu,? hřímal vědec. “Na psí uši a na kočičí svědomí si neděláme legraci.” řekly jednohlasně.

Archeolog Kosarowski povolal svůj pracovní tým, který okamžitě začal zkoumat záhadné místo a očekávaný poklad. Děvčata sledovala kopání se zatajeným dechem a myslela si: „Bude náš, nic jim nedáme“. „A nebo jim ho dáme, uvidíme, co to vlastně bude.“ Archeologové se vrhli do hloubení a najednou to zadunělo. Všichni ztichli a očekávali nemožné.....

Zrazu sa pod nimi zem zatriasla a všetci sa prepadli kamsi dolu. Po chvíľke sa spamätali a uvideli, že sa ocitli v akýchsi tajných katakombách. Kosarowskému sa podarilo rozsvietiť svoju baterku. Ľudia sa obzerali okolo seba a s údivom rozoznávali na stenách tunelov akési písmo, na zemi kostry a lebky ľudí. Kosarowski sa spamätal ako prvý a povedal: „Našli sme nemožné!“ Po chvíli zvolal partiu, aby našli cestu von. Kráčali pomaly ďalej akýmsi tunelom a zrazu uvideli miestnosť. Vošli dnu a s úžasom identifikovali hrobku von Trescota. Pri kamennej rakve, v ktorej ležal, bolo veľa zvláštnych truhlíc, nádob, rôzne debny a tajomné schránky. Bolo im všetkým jasné – je to poklad!

Wszystkie skrzynie zostały uważnie przeszukane, a następnie wyniesione na powierzchnię, do obozowiska. W pewnym momencie jeden z archeologów potknął się o wystający korzeń i upuścił pudło, które roztrzaskało się. Sonia i Alicja pobiegły do niego, aby pomóc pozbierać artefakty. Jedna z nich zauważyła kawałek starego papieru.

- Co to może być?-Zapytała Alicja.

- Wygląda jak mapa, ale jest wybrakowana- Oznajmiła Sonia.

- Chyba mamy nową zagadkę - ucieszyła sie Janka - pokażmy to specjalistom.

Po wnikliwszych badaniach okazało się, że każda skrzynia ma ukrytę drugie dno, z fragmentem tajemniczej mapy.